



DOŚwiś- 0521-1/32649/14/RC

Warszawa, dnia 7 sierpnia 2014 r.

Pani Krystyna Krzyśko
Prezes Klubu POLLAB
ul. Kłobucka 23 A
02-699 Warszawa

[signature]

W nawiązaniu do pisma z dnia 28 maja 2014 r. znak: Lab.69/LAB/2014 (data wpływu 17.06.2014 r. – do Ministra Środowiska, 15.07.2014 r. – do Departamentu Ochrony Środowiska), w odpowiedzi na pytania w nim zawarte informuję jak następuje.

1) Z zapisu art. 12 ust. 2 ustawy *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232, z późn. zm.) z dnia 27 kwietnia 2001 r. wynika, że dopuszcza się stosowanie metodyk innych niż referencyjne, pod warunkiem:

„1) że umożliwia ona uzyskanie dokładniejszych wyników, a uzasadnieniem jej zastosowania są zjawiska meteorologiczne, mechanizmy fizyczne i procesy chemiczne, jakim podlegają substancje lub energie - w przypadku metodyki modelowania rozprzestrzeniania substancji lub energii w środowisku;
2) udowodnienia pełnej równoważności uzyskiwanych wyników - w przypadku pozostałych metodyk.”

Jednocześnie art. 147a ustawy *Prawo ochrony środowiska* mówi o stosowaniu metodyk referencyjnych innych niż określone obowiązującymi przepisami przez laboratoria, o których mowa w ust. 1 tego artykułu.

2) Nie ma ogólnych regulacji określających kiedy można uznać metodykę za równoważną referencyjnej oraz kto jest upoważniony do decydowania o tym. Jednocześnie uprzejmie informuję, że w badaniach związanych z monitoringiem środowiska wykorzystywanych przez GIOŚ, możliwości uznania metody za równoważną referencyjnej, wynikają z wymagań zawartych w rozporządzeniach:

1. Ministra Środowiska z dnia 13 września 2012 r. (Dz.U.2012.1032) „w sprawie dokonywania oceny poziomów substancji w powietrzu”, gdzie w załączniku nr 6, w objaśnieniu 1) zawarty jest zapis wskazujący krajowe laboratorium referencyjne i wzorcujące do koordynowania wykazywania równoważności metod niereferencyjnych. Dotyczy to jednak tylko metod stosowanych w monitoringu powietrza atmosferycznego.
2. Ministra Środowiska z dnia 15 listopada 2011 r. (Dz.U.2011.258.1550 z późn. zm.) „w sprawie form i sposobu prowadzenia monitoringu jednolitych części wód powierzchniowych i podziemnych”, gdzie w paragrafie 18, ust. 5 określone są wymagania, na podstawie których można zastosować inną metodę, spełniającą te wymagania: „oparcie – w przypadku wszystkich stosowanych metod analizy w zakresie parametrów fizykochemicznych i chemicznych - minimalnych kryteriów w zakresie wyników na niepewności pomiaru równej 50% lub mniejszej ($k = 2$), szacowanej na poziomie

odpowiednich norm jakości środowiska, oraz zapewnienie, że granica oznaczalności nie przekracza wartości 30% odpowiednich norm jakości środowiska". Warunkiem jest, aby zastosowana metodyka nie była w sprzeczności z zalecaną metodyką znormalizowaną, czyli niezbędne jest potwierdzenie porównywalności wyników.

Jednocześnie uprzejmie zwracam uwagę, że obecnie obowiązek przeprowadzenia dowodu równoważności metody spoczywa na laboratorium i informacja o równoważności powinna być uwidoczniona w sprawozdaniu z badań, a dokumentacja powinna być udostępniona na żądanie Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Dotyczy to w szczególności badań, które objęte są obowiązkiem akredytacji (art. 147a ustawy *Prawo ochrony środowiska*). W praktyce przyjmuje się, że walidacja metody pod kątem wykonywania konkretnych badań i potwierdzenie miarodajności uzyskiwanych wyników w badaniach biegłości mogą być dowodem równoważności metody. Natomiast sama akredytacja nie może stanowić dowodu równoważności metody, chociaż jest potwierdzeniem wdrożenia systemu jakości w laboratorium.

3) Rozporządzenia Ministra Środowiska, w momencie ich powstawania, zawierają zalecenia odnośnie metodyk referencyjnych aktualnie najlepszych i zgodnych ze zdobyczami techniki. Jednakże zarówno prawodawstwo jak i normalizacja, nie nadążają za tempem rozwoju nowych technologii, a niektóre metodyki referencyjne i odpowiadające im normy, po pewnym czasie mogą już nie być najlepszymi. Metoda referencyjna jest jednak przede wszystkim metodą odniesienia i dlatego też możliwe jest stosowanie innych metod, o ile udowodni się równoważność do metody referencyjnej. W przypadku technik nowocześniejszych, które z założenia są lepsze niż referencyjne, nie ma problemu z ich stosowaniem, jednak obowiązek przeprowadzenia dowodu spoczywa na laboratorium i w tym przypadku przedstawienie istotnych parametrów walidacyjnych (oznaczalność, dokładność i precyzja) powinno być wystarczające.

4) Zdajemy sobie sprawę, że brakuje spójności i ujednolicenia nazewnictwa badanych wskaźników, jak np. stosowanych w rozporządzeniach Ministra Środowiska dotyczących zanieczyszczeń środowiska, m.in.:

- z dn. 23.07.2008 r. (Dz. U. Nr 143, poz. 896) w sprawie kryteriów i sposobu oceny stanu wód podziemnych; „amonowy jon”,
- z dn. 15.11.2011 r. (Dz. U. Nr 258, poz. 1550) w sprawie form i sposobu prowadzenia monitoringu jednolitych części wód powierzchniowych i podziemnych; „azot amonowy”, „węglowodory ropopochodne- indeks oleju mineralnego”,
- z dn. 27.11.2002 (Dz. U. Nr 204, poz. 1728) w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać wody powierzchniowe wykorzystywane do zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do spożycia; „amoniak”, „rozpuszczone lub zemulgowane węglowodory”,
- z dn. 28.01.2009 (Dz. U. Nr 27, poz. 169) zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzeniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego; „węglowodory ropopochodne”.

Brak spójności w nazewnictwie badanych wskaźników wynika z różnego tłumaczenia nazw wskaźników zawartych w dyrektywach, przy czym tłumaczenia dyrektyw są oficjalne i stanowią podstawę do tworzenia rozporządzeń. Niemniej jednak w przypadkach wątpliwych, zawsze należy

odnieć się do terminologii stosowanej w oryginalnym języku odnośnej dyrektywy. W tej kwestii rzeczywiście wydaje się, że w praktyce nie ma kontroli Ministra Środowiska nad jednolitością nazw, a problem dotyczy również nazewnictwa tych samych wskaźników w rozporządzeniach innych resortów. Niemniej jednak, w większości przypadków, nazwa wskaźnika określa sposób przeliczania wyników, np. jeżeli mowa o azocie amonowym należy podać wynik w przeliczeniu na azot itd. Istotna jest również data wejścia w życie danego rozporządzenia, ponieważ przed przystąpieniem Polski do UE niektóre badane wskaźniki mogły być inaczej nazywane.

Pragnę zwrócić uwagę, że przedstawionej wyżej opinii merytoryczne, nie stanowią automatycznie interpretacji prawnej i nie dotyczą wszystkich rozporządzeń Ministra Środowiska podających metodyki referencyjne.

Oдноśnie udziału przedstawiciela Ministra Środowiska w I turze symposium pragnę zwrócić uwagę, że wiadomość zwrotna w tej sprawie została przekazana do Państwa bezpośrednio z Sekretariatu Ministra Środowiska w korespondencji elektronicznej z dnia 15 kwietnia 2014 r. oraz z dnia 06 maja 2014 r., w której zostaliście Państwo poinformowani o tym, że Pan Minister nie będzie mógł uczestniczyć w panelu dyskusyjnym w dniu 13 maja 2014 r. oraz, że nie została wyznaczona osoba, która mogłaby wziąć udział w dyskusji w zastępstwie Pana Ministra.

2. Powołanie


Zastępca Dyrektora
Departamentu
Ochrony Środowiska
Ewa Madej-Popiel

Do wiadomości:

1. Pani Iwona Gawłowska, Dyrektor Departamentu Zasobów Wodnych
2. Pani Lucyna Dygas-Ciołkowska, Dyrektor Departamentu Monitoringu i Informacji o Środowisku